

POSTANOWIENIE

22 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 listopada 2023 r. w Warszawie
zażalenia S.M.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 19 lipca 2022 r., VI ACa 420/22,

w sprawie z powództwa S.M.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej [...] w W.

o uchylenie uchwały ewentualnie o ustalenie nieistnienia uchwały,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił nieistnienie uchwały Wspólnoty Mieszkaniowej [...], wydanej w przedmiocie wyrażenia zgody na demontaż barier ochronnych przy oknach w lokalu nr [...] w budynku nr [...] przy ul. [...] w W. Na skutek apelacji pozwanej, wyrokiem z 22 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż orzekł jedynie o części żądań pozwu. Powódka

bowiem w pozwie zgłosiła żądanie uchylenia uchwały, a jako żądanie ewentualne wniosła o ustalenie nieistnienia tej samej uchwały. W tej sytuacji roszczenie główne i ewentualne opierały się na przeciwstawnych i wykluczających się twierdzeniach, pierwsze żądanie opierało się na twierdzeniu, że uchwała istnieje, ale winna podlegać uchyleniu, drugie, że uchwała nie istnieje. W ocenie Sądu drugiej instancji, takie sformułowanie żądań pozwu oznacza wystąpienie kumulacji roszczeń, a nie – jak przyjął Sąd pierwszej instancji – wystąpienie z żądaniem ewentualnym.

Sąd Apelacyjny w Warszawie zarzucił także, iż Sąd Okręgowy naruszył art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania, ile łącznie głosów właścicieli lokali uznał za oddane nieważnie. Ponadto stwierdził, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do potwierdzenia przez mocodawcę czynności zdziałanej przez jego pełnomocnika, ani do potwierdzenia dokonanych czynności przez głosujących, których karty do głosowania zostały złożone w kopiach - nie wiadomo zatem, czy głosy te uznał za oddane ważnie, czy też nie. W wytycznych co do dalszego postępowania Sąd Apelacyjny wskazał, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy powinien ustalić, z jakimi roszczeniami procesowymi wystąpiła ostatecznie powódka, a w dalszej kolejności powinien rozstrzygnąć o wszystkich zgłoszonych żądaniach, dokonać stosownych ustaleń co do przyjętego we Wspólnocie sposobu głosowania, a także wyjaśnić w sposób poddający się kontroli, w jaki sposób sprawdził poprawność kwestionowanego wyliczenia głosów oddanych za podjęciem uchwały.

Na skutek zażalenia powódki, postanowieniem z 26 października 2021 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22 czerwca 2020 r., pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 19 lipca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie ponownie uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 10 lipca 2018 r. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu Sąd odwoławczy powołał te same argumenty, które stanowiły podstawę do wydania przez ten Sąd pierwszego wyroku kasatoryjnego.

Powódka wniosła zażalenie, w którym zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego z 19 lipca 2022 r. w całości. Zarzuciła naruszenie art. 386 § 1, 2 i 4, art. 193 § 1 w zw. z art. 193 § 3; art. 212 § 1 w zw. z art. 299; art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi pozwana wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd ten prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji może bowiem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4). Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z tych przesłanek, a zatem, czy powołana przez sąd rozpoznający apelację przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu zażalenia jest wyłącznie istnienie procesowych podstaw do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego (zob. postanowienia SN: z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12; z 14 marca 2019 r., IV CZ 94/18). Sąd Najwyższy przyjmuje konsekwentnie, że rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinno zatem stanowić regułę, gdyż odpowiada założeniom apelacji pełnej. Przemawia to za ścieśniającą wykładnią przyczyn uchylenia orzeczenia określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c.

Do nierozpoznania istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. postanowienia SN: z 10 grudnia 2015 r., V CZ 77/15; z 31 sierpnia 2017 r., III PZ 5/17; z 18 listopada 2016 r., I CZ 70/16; z 10 listopada 2016 r., IV CZ 66/16; z 19 października 2016 r., V CZ 58/16; z 20 stycznia 2016 r., V CZ 86/15).

Nie można zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że Sąd Okręgowy w wyroku z 10 lipca 2018 r. nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Sąd ten odniósł się do zgłoszonego w pozwie żądania. Jak zreferował sam Sąd Apelacyjny, początkowo powódka domagała się uchylenia uchwały w całości, ewentualnie ustalenia jej nieistnienia. Ostatecznie jednak powódka domagała się ustalenia nieistnienia uchwały z uwagi na brak wymaganej liczby głosów członków Wspólnoty, którzy głosowali nad tą uchwałą. Wymaga podkreślenia, że błędne jest przekonanie Sądu odwoławczego, jakoby w sprawie zachodziła kumulacja roszczeń w rozumieniu art. 193 k.p.c. Z logicznego punktu widzenia, zbadanie przesłanek uchylenia uchwały musi być poprzedzone oceną w kwestii tego, czy badana uchwała w ogóle istnieje. Nie można domagać się jednocześnie uchylenia uchwały i ustalenia jej nieistnienia. Można natomiast zgłosić odnośne roszczenia w petitum pozwu jako żądanie główne i żądanie ewentualne.

Sąd Okręgowy niewątpliwie przeprowadził postępowanie dowodowe, dopuszczając m.in. dowód z kart do głosowania. Sąd Okręgowy w oparciu o dokument pt. „Tabela obrazująca sposób głosowania nad uchwałą [...]” (k. 252), a także o zgodne twierdzenia co do wysokości udziału każdej z osób wyszczególnionej w tabeli, dokonał wyliczenia procentowego głosów aprobowujących podjęcie uchwały. Sąd ten szczegółowo zbadał przedłożone karty do głosowania i ocenił wiarygodność każdej z nich (k. 328). Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zaskarżona uchwała nie została podjęta, ponieważ opowiedzieli się za nią członkowie Wspólnoty posiadający tylko 48,28% udziałów.

W świetle powyższych ustaleń należy w pełni podzielić ocenę Sądu Najwyższego wyrażoną w postanowieniu z 26 października 2021 r., iż Sąd Apelacyjny zarzucając Sądowi Okręgowemu, że ten pozostawił poza oceną szereg żądań pozwu oraz okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki właściwego zastosowania prawa materialnego, w rzeczywistości nie wywiązał się z ciążącego na sądzie odwoławczym obowiązku w postaci rozpoznania sprawy w instancji apelacyjnej (art. 378 § 1 k.p.c.). Jeśli według Sądu drugiej instancji dokonana przez Sąd Okręgowy ocena stanu faktycznego w powyższym zakresie była niewystarczająca, niepełna lub błędna, to na Sądzie Apelacyjnym spoczywał obowiązek, aby ocenę tę w niezbędnym zakresie poszerzyć, w szczególności dokonać dodatkowych ustaleń faktycznych i uwzględnić dodatkowe lub inne podstawy prawne oceny żądań powoda. W rozpatrywanej sytuacji nie można zatem przyjąć, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Apelacyjny powinien zatem przeprowadzić w niezbędnym zakresie postępowanie dowodowe i samodzielnie dokonać dalszych ustaleń faktycznych oraz dokonać własnej oceny prawnej (zob. postanowienia SN: z 20 stycznia 2017 r., I CZ 1/17 i z 3 lutego 2017 r., II CZ 146/16). W systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji kontynuuje bowiem – w granicach zaskarżenia – merytoryczne rozpoznawanie sprawy (zob. uchwała SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. pierwsze w zw. z art. 394¹ § 3 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, z art. 398²¹ i z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

(a.g.)

[ms]